Witold Kaczanowski (Witold's Gallery)
9406 Wilshire Blvd.
Beverly Hills, Calif.

Drogi Mistrzu,

Wrodzony brak skromności pozwala mi ofiarować Panu mój skromny obrazek.

Nawet gdyby tak było że wyrzuci go Pan do śmieci, byłe mógł powtarzać moim nieprzyjaciołom „mój obraz <u>Sam</u> Artur Rubinstein wyrzucał do śmieci."

Dziękuję za Pana muzykę, dziękuję za chwile wzruszeń, które przeżywam od 22 lat dzięki Panu.

Z wyrazami najwięcej szacunku
i miłości

trzydziesto siedmioletni
Witold K.

15. II. 1970. Los Angeles.